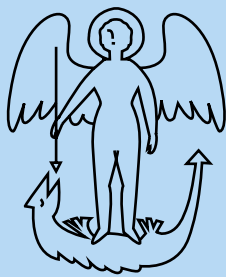


Spacer po...

DOLSKU



Wyd. I, 2024 r.



region śremski zaprasza



Kraina jezior, *koziarów* i biskupów poznańskich

W powiecie śremskim możemy znaleźć całe mnóstwo malowniczych i pięknych zakątków. Jest jednak taka gmina, której walory przyrodnicze i krajobrazowe zdecydowanie wyróżniają ją spośród reszty. Okolice Dolska są tak zachwycające, że biskupi poznańscy właśnie tutaj postanowili urządzić swoją siedzibę. Nie można im się dziwić. Na terenie gminy znajdziemy dziesięć jezior, a licząc także te przylegające i przepływające przez granice samorządu, to jest ich aż dwanaście. Nie tylko zresztą dostojnicy kościelni potrafili docenić te walory. Wprawny poszukiwacz odnajdzie w pobliżu dwanaście zespołów pałacowo-dworskich. Nie zaskakuje, że jedyny oficjalny punkt widokowy w powiecie śremskim znajduje się właśnie tuż przed wjazdem do Dolska. Krajobrazowe walory gminy są bardzo dobrze znane tym, którzy żywo interesują się zawodami balonowymi organizowanymi w ramach Enea Leszno Ballon Cup. Tak się składa, że jedna z konkurencji Balonowego Pucharu Leszna odbywa się w Dolsku na terenie należącym do ośrodka konferencyjno-wypoczynkowego „Villa Natura”. Ktokolwiek zobaczy dziesiątki wzbijających się w powietrze, kolorowych balonów na tle Jeziora Dolskiego Wielkiego, z pewnością na długo zapamięta ten widok. A warto wspomnieć, że każdy może w dniu zawodów tu przyjechać i z bliska przyglądać się pracy balonowych mistrzów. O ile Dolszczanom można zazdrościć niepowtarzalnej okolicy, to życie w miasteczku na przestrzeni dziejów wcale nie należało do najprostszych. Niemalże całe materialne dziedzictwo najsłynniejszego lokatora tutejszego pałacu biskupiego, Teodora Czartoryskiego, zostało starte w proch w wyniku niszczycielskiego pożaru z 1790 roku. Samego pałacu także próżno w miasteczku szukać – ostała się wyłącznie oficyna, której pomieszczenia służą teraz lokalnej szkole podstawowej. Gdy zabrakło bogatego opiekuna, Dolsk zaczął podupadać. W najgorszych okresach mieszkańcom miasta w oczy zaglądał głód. Aby uchronić siebie i najbliższą

rodzinę przed niechybną zgubą, Dolszczanie masowo zaopatrywali się... w kozę. Zwierzę było stosunkowo niedrogie w utrzymaniu, a w zamian dostarczało dużo więcej korzyści. Właśnie z tego powodu mieszkańców Dolska określa się niekiedy „koziarami”. Przewisko początkowo nie kojarzyło się zbyt dobrze, ale sami Dolszczanie przekuli je w coś pozytywnego. Od lat oficjalną maskotką miasta jest koza, sympatyczne rogate zwierzę znajdziemy na głównym placu Dolska, a w maju organizowany jest tutaj nawet Kozi Jarmark.

spacer po...



1.



2.

1. Rynek, w tle ratusz z wieżą

2. Pomnik dolskiej kozy

Można pokusić się o stwierdzenie, że Dolsk swoje istnienie zawdzięcza jednemu z najwybitniejszych królów Polski. To bowiem Kazimierz Wielki w 1359 roku wydał *Przywilej na swobody miejskie*, wyłączając miasto spod jurysdykcji urzędników królewskich i przekazując niemalże pełną władzę dostojnikom kościelnym. Taka kolej rzeczy nie powinna być zaskakująca, bowiem biskupi poznańscy już wiek wcześniej stali się właścicielami Dolska. Królewski dokument stan ten tylko przypieczętował. Wcześniej Dolzco było niewielką osadą targową, która dzięki przywilejowi i nadaniu praw miejskich mogła dalej się rozwijać. Wieki późniejsze pokażą, że największa prosperity dla miasta była wtedy, kiedy często i chętnie przebywał tutaj poznański biskup.

Fragment

Przywileju na swobody miejskie nadany Dolsku

Gdy do prośby, o której słuszności wątpić nie można, panujący Książęta sprawiedliwie powinni się przychylić; przeto niechaj będzie wiadomo tak współczesnym jak ich potomkom, że My Kaźmierz, z Bożej łaski Król Polski, [...] uznawszy za słuszne prośby czcigodnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana, z Bożej i Apostolskiej Opatrzności Biskupa kościoła Poznańskiego [...] udzielamy pozwolenie temuż Panu Janowi Biskupowi do założenia, według prawa niemieckiego, nowego forum, które zwykle średzkiem nazywają, na gruntach wsi swojej Dolsko, miasta, które od tej chwili Dolskiem się będzie nazywało [...].

3. *Pomnik ku czci Bohaterów Ziemi Dolskiej*

4. *Tabliczka z kodem QR i treścią do odsłuchania*

Zwiedzanie Dolska rozpoczniemy od **miejskiego rynku**, nazywanego również **Placem Wyzwolenia**. Większość jego zabudowań to parterowe i piętrowe kamienice powstałe w XIX wieku. Niestety, nic się nie zachowało z większości drewnianych budynków wzniesionych za czasów biskupa poznańskiego Teodora Czartoryskiego, ze względu na pożar, jaki wybuchł w mieście w kwietniu 1790 roku. Żywioł oszczędził wyłącznie jeden dom (o numerze 23) pochodzący z połowy XVIII wieku. Obecną formę rynku, z charakterystycznymi, betonowymi literami układającymi się w nazwę miasta, Dolsk zawdzięcza gruntownemu remontowi przeprowadzonemu w 2014 roku. Jednym z najbardziej charakterystycznych obiektów w tym miejscu jest ratusz, powstały w wyniku przebudowy trzech istniejących tu wcześniej budynków. Ten śmiały koncept architektoniczny realizowany był w latach 1979-1981. Oprócz siedziby Urzędu Miasta i Gminy mieści się tutaj także między innymi **Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Dolsk** oraz tymczasowe biuro **Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji**. Każdy turysta odwiedzający Dolsk powinien choć na chwilę zajrzeć na strych ratusza, gdzie od 2007 roku siedzibę ma Izba Regionalna. Przybytek jest formą małego muzeum, przechowującego mnóstwo pamiątek i eksponatów z regionu pamiętających głównie XIX i XX wiek. Wyjdźmy teraz z ratusza i przyjrzyjmy się dokładnie, co możemy znaleźć na samym rynku. Praktycznie naprzeciwko urzędu znajdziemy **pomnik kozy z małym koziołkiem**. We wstępie można znaleźć informację, jak to się stało, że ten właśnie sympatyczny ssak z rogami stał się symbolem Dolska. Trzymana w pysku pomnikowej kozy róża także ma jednak symboliczne znaczenie. W czasie trwania hitlerowskiej okupacji burmistrzem miasta był Niemiec o nazwisku Koppe. Nakazał on pewnej grupie mieszkańców nie



spacer po...



tylko nasadzenie wielu różnych krzewów, ale także otoczenie regularną troską wspomniane rośliny. Wedle zachowanych przekazów wiemy, że róże rosły praktycznie wszędzie – na rynku, przy drodze prowadzącej na miejską plażę, a nawet na cmentarzu. Z jednej strony, nieco szkoda, że aż tak malowniczy stan nie przetrwał do czasów dzisiejszych (obecnie róże rosną wyłącznie na rynku), z drugiej jednak, trudno z sentymentem wypowiadać się o nazistowskiej okupacji. Nadal żyją mieszkańcy miasta otwarcie mówiący, że niewola niemiecka wprawdzie nie była tutaj wcale taka straszna, a poziom ich życia miał być nawet nieco lepszy, niż w czasach II Rzeczypospolitej. Sam burmistrz Koppe przez badaczy jest niejednznacznie oceniany. O prawdziwej istocie nazistowskich rządów w Dolsku niech świadczy jednak pomnik znajdujący się nieco dalej. Od ratusza patrząc po lewej stronie, z łatwością zauważymy sporych rozmiarów **głaz z tablicą poświęconą Bohaterom Ziemi Dolskiej** poległym za ojczyznę w walkach Powstania Wielkopolskiego i II Wojny Światowej. Mieszkańcy miasteczka i okolic wzięli aktywny udział w wyparciu stąd pruskiego zaborcy. W tym patriotycznym dziele szczególnie wykazał się urodzony w pobliskim Mszczuczynie, kawaler Orderu Virtuti Militari, major Tomasz Paul. Jego bohaterstwo nie umknęło niestety uwadze hitlerowskim oprawcom dwadzieścia lat później. Major Paul, wraz z dziesięcioma innymi Synami Ziemi Dolskiej został w październiku 1939 roku rozstrzelany na rynku w Książu Wielkopolskim. Pomnik Bohaterów Ziemi Dolskiej jest jedynym w miasteczku miejscem, gdzie **można posłuchać historii** z nim związanej. Wystarczy tylko zeskanować telefonem kod QR zamieszczony na tabliczce przed monumentem, a następnie nacisnąć przycisk „START”.

Warto wiedzieć



Operacja Tannenberg była zakrojoną na szeroką skalę akcją eksterminacji polskiej warstwy przywódczej, przeprowadzoną przez nazistowskie Niemcy. W tym samym dniu, to jest 20 października 1939 roku, w okupowanym Śremie, Środzie Wielkopolskiej, Mosinie, Kórniku i Książu zorganizowano pokazowe egzekucje wyselekcjonowanych lokalnych działaczy patriotycznych, przedstawicieli inteligencji, duchownych, robotników, rzemieślników i przedsiębiorców. Aresztowanych kilka dni wcześniej stawiano przed sądem doraźnym, który wydawał wyroki śmierci. Z Ziemi Dolskiej rozstrzelano dziesięć osób. Egzekucja odbyła się na rynku w pobliskim Książu Wielkopolskim, gdzie od wczesnych godzin porannych zmuszono miejscową młodzież do budowania kulochwytu. Wszyscy mężczyźni od 16 do 70 roku życia, pod groźbą kary śmierci, musieli punktualnie zgromadzić się na rynku o godzinie 17.00, a kobiety i dzieci – udać się do pobliskiego kościoła parafialnego. Mord dokonany przez nazistów na najwybitniejszych mieszkańcach wielkopolskich miast miał zastraszyć miejscową ludność i dać wyraźny sygnał co się stanie, jeśli nie podporządkują się oni nowym „gospodarzom”.

Maria Stępianka-Skarbek (1907-1992) – dyplomowana nauczycielka, organizatorka tajnych kompletów podczas niemieckiej okupacji, działaczka konspiracyjna i osoba głębokiej wiary. Urodzona w Śremie. Przed wybuchem II Wojny Światowej pracowała w szkołach między innymi w Solcu Kujawskim i Czersku. Po podboju Polski przez hitlerowskie wojska wróciła do Śremu i podjęła działalność konspiracyjną najpierw w organizacji Obrona Narodu, a następnie Armii Narodowej. Funkcjonowała wtedy pod pseudonimami „Wróbel” i „Szarotka”. Podrabiała dokumenty tożsamości, kolportowała gazetkę „Orzeł Biały”, organizowała tajne nauczania. Po zakończeniu wojny w Szkole Podstawowej w Ostrowiecznie prowadziła drużynę harcerską. Nie zgadzała się na postępującą stalinizację organizacji, więc wycofała się z tej formy pracy z dziećmi. Promowała wśród młodzieży jazdę na łyżwach, organizując zbiórki na zakup odpowiedniego sprzętu.



5.



6.



7.



Spacer po...

5. *Figura św. Jana Nepomucena*

6. *Kościół pw. św. Ducha*

7. *Dom pastora z 1902 r.*

Na dolskim rynku rzuca się w oczy również **figura św. Jana Nepomucena**. Są z nią związane dwie ciekawe historie. Pierwsza z nich dotyczy dnia imienin świętego, czyli 16 maja. W przeszłości Dolszczanie wracający z mszy świętej spotykali się przy figurze, aby wspólnie śpiewać pieśni ku czci świętego. Zwyczaj ten jest od niedawna kontynuowany. Spotkania odbywają się w drugiej połowie maja. Druga historia dotyczy wydarzenia, które miało miejsce w 1989 roku. Podczas feralnego, lipcowego dnia piorun uderzył w sąsiadujący świerk, w efekcie siły uderzenia figura roztrzaskała się na kawałki. Tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu mieszkańca Dolska, Romana Szermelka, wizerunek świętego udało się w rok naprawić i trafił on ponownie na swoje miejsce.

Opuszczamy już rynek w Dolsku, wchodząc w ulicę Świętego Ducha i zmierzamy nią w kierunku Śremu. Po kilku minutach marszu po naszej lewej stronie powinniśmy zobaczyć drewniany **kościół pw. św. Ducha**. Świątynia wzniesiona została w 1618 roku w miejscu, gdzie kiedyś istniała kaplica ufundowana przez biskupa poznańskiego Andrzeja Opalińskiego. Dawniej kościół posiadał swojego własnego proboszcza, w roku 1810 został jednak przyłączony do miejskiej fary. Jak można przeczytać w literaturze poświęconej historii Dolska, podobno w XIX wieku innowiercy zamierzali przejąć świątynię, jednak gdy dowiedzieli się, że lokalni katolicy przy takim obrocie spraw planują go spalić, odstąpili od wcześniejszych zamiarów. Skoro już o innowiercach mowa, tuż za stacją benzynową można znaleźć dawny **dom pastora** wybudowany w 1902 roku, obecnie zamieszkanym przez Dolszczan.



Przez następne pół kilometra idziemy dalej ulicą Świętego Ducha, w odpowiednim momencie skręcając w ulicę Widokową. Jak sama nazwa wskazuje, znajdziemy tam pieszą ścieżkę prowadzącą na jedyny w powiecie śremskim, oficjalny **punkt widokowy**. Na parkingu przed wzniesieniem można znaleźć nieco już nadgryziony zębem czasu plan gminy Dolsk oraz pamiątkowy głaz poświęcony „Bohaterom walk o wolną Polskę”. Wspinaczka nie należy do trudnych, a sam punkt widokowy położony jest na około 114 m n.p.m. Ścieżki na szczyt prowadzą dwie – „oficjalna” nieco dłuższa, oraz „nieoficjalna” dużo krótsza, lecz odrobinę trudniejsza.

Gdy już nacieszymy się widokiem na miasteczko, schodzimy z powrotem na dół. Wracamy na ulicę Świętego Ducha, a następnie wchodzimy w Śremskie Przedmieście. Idziemy tak długo, aż dojdziemy do ulicy Szkolnej. Tam skręcamy w lewo i naszym oczom powinien już ukazać się bardzo charakterystyczny budynek należący obecnie do **Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego**. Tuż przed wejściem do placówki, w oczy rzuca się wyeksponowane popiersie patrona szkoły. Charakterystyczny, barokowy gmach z 1760 roku to jedyne co pozostało z kompleksu pałacu biskupów poznańskich. Jeszcze do 1988 roku w pobliżu stał drugi pawilon, w którym w czasach PRL urządzono mieszkania komunalne, jednak ze względu na zły stan techniczny budynek postanowiono rozebrać. Na jednej ze ścian istniejącego budynku możemy zauważyć pamiątkową tablicę poświęconą największemu dobrodziejowi Dolska, biskupowi poznańskiemu, **Teodorowi Czartoryskiemu**. To właśnie za jego czasów tutejszy dwór dostojników kościoła został gruntownie odrestaurowany, a wewnątrz urządzono w stylu francuskim. Czartoryski wybudował w pobliżu pałacu łaźnie, otoczył



8, 9. *Krajobraz roztaczający się z punktu widokowego*



troską okoliczne winnice, a mieszkańców Dolska gorąco zachęcał do stawiania murowanych domów. Dolszczanie chętnie korzystali z jego rad, bowiem biskup był szczodrym pracodawcą i dobrym gospodarzem. Spora część z jego materialnego dziedzictwa bezpowrotnie zniknęła po wspomnianym już wcześniej pożarze z 1790 roku.

Warto wiedzieć



Teodor Kazimierz Czartoryski (1704-1768) – biskup poznański w latach 1739-1768, proboszcz katedry plockiej, kanonik warszawski, od 1731 roku opat w Lubiniu. Urodzony najprawdopodobniej na Litwie. Postać niejednoznaczna, przez krytyków uważany za człowieka bez ambicji, o wąskich horyzontach myślowych, w dodatku trwoniącego pieniądze i z lubością oddający się różnym uciechom życia. Nie pozostaje jednak wątpliwości, że dla diecezji poznańskiej okazał się dobrym gospodarzem. Najbardziej lubił przebywać w Dolsku, gdzie odremontował pałac biskupi, a także postawił dwa pawilony, założył przy nich ogród włoski i troską otoczył przyległe winnice. Po śmierci jego ciało złożono w katedrze poznańskiej, jednak serce biskupa spoczęło pod ołtarzem kościoła farnego w Dolsku. Według lokalnego podania „na wieść o zgonie biskupa dzwony w Dolsku popękały i przez długi czas wydawały głuche jęki”.

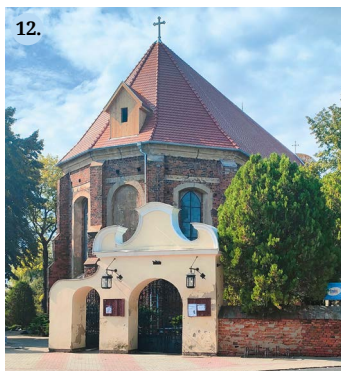
Janusz Kusociński (1907-1940) – lekkoatleta, olimpijczyk, złoty medalista z Los Angeles w biegu na 10 000 m. Wielokrotny mistrz oraz rekordzista Polski w biegach średnich i długich. Warszawiak od urodzenia. Uczestnik obrony stolicy w 1939 roku, działacz podziemnego państwa polskiego, zamordowany przez Niemców podczas masowej egzekucji w pobliżu wsi Palmiry na obrzeżach Puszczy Kampinoskiej. Patron wielu polskich szkół, w tym szkoły podstawowej w Dolsku.

Z ulicy szkolnej wejdźmy teraz w ulicę Kościelną. Nim przejdziemy na plażę miejską i będziemy zachwycali się widokiem na Jezioro Dolskie Wielkie, zatrzymajmy się chwilę przy **kościelcu pw. św. Michała Archanioła**. Najstarsza wzmianka o najważniejszej świątyni w miasteczku ma pochodzić już z drugiej połowy XIV wieku, ale jak mówią źródła, pierwszy kościół w Dolsku powstał jeszcze wcześniej. Budynek, który widzimy obecnie, wzniesiony został w 1460 roku z fundacji ówczesnego biskupa poznańskiego, Andrzeja Opalińskiego. Niestety, niszczycielski pożar z końcówki XVIII wieku nie oszczędził także

10. Pomnik z popiersiem Janusza Kusocińskiego, w tle budynek Szkoły Podstawowej, jedyna pozostałość materialnego dziedzictwa biskupa Teodora Czartoryskiego

11. Późnobarokowe budynki plebanii pw. św. Michała Archanioła

12. Kościół pw. św. Michała Archanioła



spacer po...



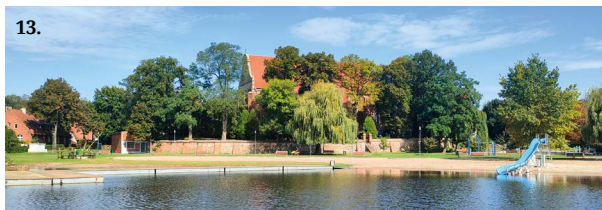
tej świątyni, więc musiała ona zostać potem gruntownie wyremontowana. Tuż obok kościoła możemy zobaczyć **jedną z najpiękniejszych plebanii w Wielkopolsce**. Charakterystyczne późnobarokowe budynki, przypominające nieco dworek szlachecki, zaczęły powstawać za czasów Teodora Czartoryskiego, choć podobno realizacja tej inwestycji miała być zwieńczeniem starań osobistego sekretarza biskupa, księdza Marcina Olbrychta. Plebania została gruntownie wyremontowana pod koniec XIX wieku, a na początku naszych czasów odkryto i odnowiono w jej wnętrzu malowidła naścienne przedstawiające różne scenki rodzajowe.

Tuż obok wejścia na teren plebanii znajdziemy sporych rozmiarów **pomnik ku czci założycieli pierwszego w Wielkopolsce kółka rolniczego**. Stowarzyszenie zawiązano w 1866 roku i miało ono na celu popularyzację oświaty rolniczej, wymianę doświadczeń, upowszechnienie stosowania nawozów sztucznych, czy nowych maszyn rolniczych. Innym ważnym zadaniem kółka rolniczego było powołanie do życia spółek kredytowych, przemianowanych na Bank Ludowy. Początkowo miejscowi z nieufnością patrzyli na zrzeszenie, z czasem jednak przekonali się co do niego i chętniej brali udział w spotkaniach. Nie trzeba chyba mówić, że funkcjonowanie kółka rolniczego było kolejną odsłoną wielkopolskiej formy walki z germanizacją. Istota jego funkcjonowania była dla miejscowej społeczności tak ważna, że w 1926 roku postawiono pomnik ku czci założycieli kółka. Monument miał okazję obejrzeć nawet prezydent RP Ignacy Mościcki, który przyjechał do Dolska w maju 1929 roku. Pomnik z tablicą bardzo łatwo zauważyć, ponieważ umieszczono na nim figurę Serca Jezusowego.



Po tak intensywnej dawce lokalnej historii zmierzamy wreszcie na **plażę miejską**. Teren ma wszelkie predyspozycje do tego, aby spędzić tutaj miłe, letnie popołudnie. Kąpielisko jest położone w bardzo urokliwym miejscu, w pobliżu są punkty gastronomiczne, boiska do siatkówki plażowej, siłownia zewnętrzna, plac zabaw i wypożyczalnia sprzętu. Nietrudno się dziwić, że właśnie tutaj organizowana jest największa, coroczna impreza miejska, czyli Dni Ziemi Dolskiej „Wianki”. W jej ramach odbywają się występy artystyczne i zawody sportowe, a także konkurs na wykonanie najładniejszego wianka. Plaży miejskiej niezwyklego charakteru nadaje dzwonnica kościoła św. Michała Archaniola z drugiej połowy XVIII wieku, otynkowana i pokryta bujną roślinnością. Wizytówką plaży i jeziora są też organizowane tutaj od wielu lat Otwarte Regaty Sekcji Żagłodeskarskiej, organizowane przez lokalny Ludowy Klub Sportowy Zawisza. Podobno często wieją tutaj wiatry sprzyjające uprawianiu tego sportu. To nie jedyne miejsce, gdzie w mieście można popłażować. Po drugiej stronie Dolska znajduje się **plaża gostyńska**, idealna przestrzeń do kempingowania.

Gdy już trochę odpoczęliśmy, na koniec czeka nas ponad 1,5 km marsz najpierw ulicą Pocztową, a następnie Podrzekłą. Spacer możemy umilić sobie, wstępując po drodze do niewielkiego **parku miejskiego**, w którym co roku młodzież z okolicznej szkoły podstawowej zasadza



13. *Plaża miejska (str.15)*

14. *Park miejski*

15. *Dzwonnica kościoła pw. św. Michała Archanioła*

16. *Kościół pw. św. Wawrzyńca*





nowe drzewka i krzewy. Całą akcję zainicjowało Stowarzyszenie na rzecz wspierania aktywności lokalnej w gminie Dolsk. W międzyczasie będziemy też mijać ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy „Villa Natura”, na którego terenie latem odbywa się jedna z konkurencji w ramach Balonowego Pucharu Leszna. Ostatni punkt spaceru od „Villi Natura” jest oddalony już tylko o mniej więcej pół kilometra. Trzeba tylko wspiąć się na niewielkie wzgórze i już jesteśmy przy **kościelcu pw. św. Wawrzyńca**. Początkowo, była to XIV-wieczna świątynia zbudowana we wsi Banie. Obecny jej kształt datowany jest na 1685 rok. Kościół w ostatnich dziesięcioleciach przeszedł gruntowny remont, podczas którego odnowiono także jego wnętrze. Jeśli nie interesują nas budynki sakralne, warto wejść na wzgórze, aby chociaż nacieszyć oko malowniczym widokiem na Jezioro Dolskie Wielkie.



17. Dwór „Villa Marianna”
w Ostrowieczku

18. Kościół pw. św. Jakuba w Błazejewie

19. Zabytkowy wiadukt kolejowy (str. 19)

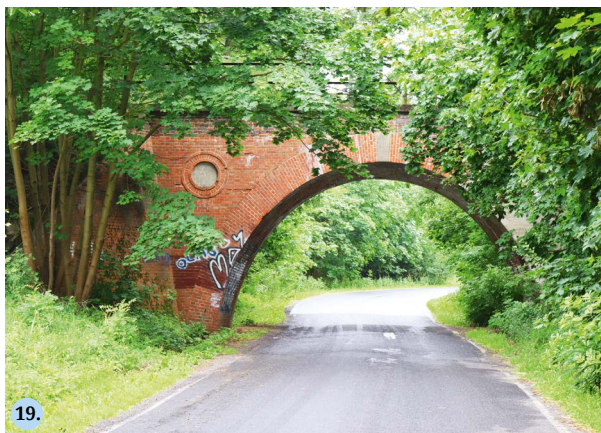
Odwiedź koniecznie

Błazejewo

Odwiedzając Dolsk, koniecznie trzeba na chwilę zboczyć z trasy i zahaczyć także o kilka okolicznych miejscowości. Warta uwagi jest chociażby wieś Błazejewo z drewnianym **kościółem pw. św. Jakuba**, zbudowanym w latach 1665-1676. Tuż obok świątyni znajduje się cmentarz, przy którym można znaleźć pomnik ku czci poległych żołnierzy i harcerzy. Na samej nekropolii uwagę zwraca też pamiątkowy **głaz poświęcony lokalnym ofiarom zbrodni katyńskiej**. Przed bramą cmentarza znajdziemy tablicę z krótkimi biogramami mieszkańców Ziemi Dolskiej zamordowanych wtedy przez Sowieców. Ogrom pracy związanej z upamiętnieniem tych osób wykonało Stowarzyszenie Nieodkryte Tajemnice Ziemi Dolskiej Memoria. Członkowie stowarzyszenia opiekują się wieloma ważnymi dla lokalnej historii miejscami oraz odkrywają na nowo dawno zapomniane historie.

Ostrowieczko

Do niewielkiej, oddalonej o mniej więcej 2 kilometry od Dolska wsi, można dojechać wyjeżdżając z miasta drogą na Gostyń. Ostrowieczko warto odwiedzić z przynajmniej dwóch powodów. Miejscowość ma całkiem przyzwoity teren, na którym możemy odpocząć i urządzić sobie mały piknik, gdy na przykład zdecydujemy się dotrzeć tutaj rowerem. Nie to jest jednak w Ostrowieczku najciekawsze. Tuż obok zielonego placu znajdziemy **klasycystyczny dwór z pierwszej połowy XIX wieku**, obecnie funkcjonujący jako Villa Natura (ale okreśłany także jako „Villa Marianna”) – miejsce oferujące noclegi, organizację szkoleń, konferencji i imprez okolicznościowych. Skąd właśnie to imię pojawia się w nieoficjalnej nazwie obiektu? W ten sposób została upamiętniona **Marianna z Malinowskich Jasiocka**, której wspomnienia z życia ziemiańskiego w tym miejscu posłużyły za kanwę książki „Marianna i róże” autorstwa Janiny Fedorowicz i Joanny Konopińskiej. Przemierzając gminę Dolsk samochodem lub rowerem można również zaj-



rzec do Wieszczyzna, gdzie od razu zwrócimy uwagę na **kościół pw. św. Rocha** z 1908 roku, czy Mełpina, który może pochwalić się jednym z **ładniejszych dworów w okolicy**. Obecnie stanowi on prywatną rezydencję Konsula Honorowego Peru w Polsce, Kajetana Pyrzyńskiego. Tutejsze tereny oferują także coś dla fanów infrastruktury kolejowej sprzed lat. Na drodze ze wsi Wieszczyzn do miejscowości Dobczyn mamy okazję zobaczyć **most żelbetonowy z 1905 roku**, w przewodnikach przedstawiany jako zabytek techniki.

Warto wiedzieć

Marianna z Malinowskich Jasiecka (1858-1933) – urodzona w podpoznańskich Komornikach, stanowiła przykład ziemiańskiej, średniozamożnej kobiety, żony, matki, gospodyni, wspierającej męża w prowadzeniu nowoczesnego, jak na tamte czasy, gospodarstwa. Marianna, pomimo licznych zajęć i wychowania dzieci, prowadziła dziennik, w którym spisała dzieje rodziny z historycznym tłem wydarzeń ważnych dla ówczesnych Wielkopolan. Jej wspomnienia stały się inspiracją do napisania książki pt.: „Marianna i róże” autorstwa Janiny Fedorowicz i Joanny Konopińskiej. Grób Marianny z Malinowskich Jasicieckiej można odszukać na cmentarzu parafialnym w Dolsku.



Przyglądając się dziejom Dolska, można odnieść wrażenie, że życie w mieście nie oszczędzało jego mieszkańców. Za wyjątkiem krótkich okresów, gdy do pałacu biskupiego wprowadził się akurat dobry gospodarz, zwykłym Dolszczanom żyło się naprawdę ciężko. Gdy rozmawia się z tutejszymi stulatkami, można usłyszeć na przykład, że czasy II Rzeczypospolitej były bardzo trudne, okres okupacji był bardzo trudny i lata powojenne również były bardzo trudne. Niełatwe czasy mają jednak to do siebie, że wydają na świat ludzi zahartowanych, ambitnych i zdolnych. Warto tutaj wspomnieć chociażby profesora Tadeusza Michałowskiego, wybitnego astronoma, wykładowcę Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W swoich latach młodości, nie zaniedbując żadnych obowiązków domowych i szkolnych, Dolszczanin potrafił całymi godzinami obserwować gwiazdy z dachu jednej z kamienic przy miejskim rynku. Koniecznie trzeba powiedzieć także o Stefanie Stryczyńskim i jego żonie Teresie, którzy wychowali całe pokolenia wybitnych łyżwiarzy, mając do dyspozycji wyłącznie prowizoryczny sprzęt i zamrożone jezioro. Ostatnie dwa słowa należą się także Wiesławie Szermelek, dzięki której nie tylko Izba Regionalna w Dolsku nadal istnieje, ale może poszczycić się naprawdę interesującymi ekspozycjami. Dolsk i okolice oferują jeszcze inne atrakcje dla turystów. Ze strony internetowej Unii Gospodarczej Regionu Śremskiego (www.unia.srem.com.pl/pl/turystyka/questy) można pobrać edukacyjną grę z wierszowaną fabułą, w skrócie nazywaną questem. Stanowi ona świetną formę poznawania danego regionu, będąc dobrą zabawą dla całej rodziny. Terenów gminy Dolsk dotyczą dwa questy: „Czartoryski i Dolska historie nieznanne” i „Wiejskie kościoły – skarb regionu”.



projekty wspierane przez



WIELKOPOLSKA



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

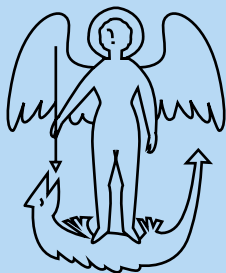


WIELKA PĘTLA
WIELKOPOLSKI



Szlak
Piastowski

Wyd. I, 2024 r.



AUTOR

Bartosz Klimczuk

ZDJĘCIA

Bartosz Klimczuk

WYDAWCA



Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego
– Śremski Ośrodek Wspierania Małej
Przedsiębiorczości
ul. Okulickiego 3
63-100 Śrem
tel. +4861 28 32 704
e-mail: unia@srem.com.pl
www.unia.srem.com.pl

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:

Eluta Kidacka

DRUK:

www.arkoch.pl

Folder wykonany w ramach
zadania publicznego
„Spacer po...” – czyli seria pięciu
wydawnictw turystycznych”

Projekt współfinansowany przez:



WIELKOPOLSKA

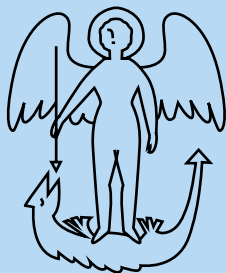


SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

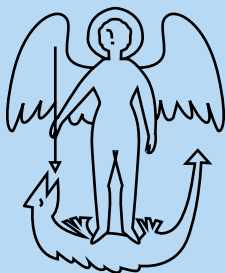
Wydawnictwo bezpłatne, 2024 r.

Spacer po...

DOLSK



Członkami Unii Gospodarczej Regionu Śremskiego – Śremskiego Ośrodka Wspierania Małej Przedsiębiorczości jest powiat śremski, gminy powiatu śremskiego (Brodnica, Śrem, Dolsk, Książ Wielkopolski) oraz, od 2016 roku, także gmina Krzywiń. Stowarzyszenie od trzydziestu lat aktywnie wspiera rozwój przedsiębiorczości, pobudza miejscową gospodarkę i przeciwdziała bezrobociu. Oprócz tego podejmuje także działania mające na celu promocję swoich członków, popularyzację wiedzy o regionie, odkrywanie nieco już zapomnianych, ale ważnych historycznie postaci i miejsc, a także inicjowanie aktywności, które integrują lokalną społeczność.



Ważne telefony i adresy

- URZĄD MIASTA I GMINY DOLSK
63-140 Dolsk, pl. Wyzwolenia 4
tel. +4861 28 25 001
www.dolsk.pl

Kultura, noclegi i sport

- BIBLIOTEKA PUBLICZNA
MIASTA I GMINY DOLSK
(Izba Regionalna)
63-140 Dolsk, Plac Wyzwolenia 4
tel. +4861 28 25 212
www.biblioteka.dolsk.pl
- MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK SPORTU
I REKREACJI W DOLSKU
63-140 Dolsk, Kościańska 8A
tel. +4861 28 25 977
www.osir.dolsk.pl
- VILLA NATURA
63-140 Dolsk, Podrzekta 3
tel. +4861 28 25 253
www.villanatura.pl

Punkt informacji turystycznej

- Unia Gospodarcza Regionu
Śremskiego – Śremski Ośrodek
Wspierania Małej Przedsiębiorczości
ul. Okulickiego 3, 63-100 Śrem
tel. +4861 28 32 704
e-mail: unia@srem.com.pl
www.unia.srem.com.pl

*Biuro czynne od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00*